

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi Wydział VIII Cywilny w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeciwko A. Z., o zapłatę kwoty 1.223,33 zł tytułem czesnego, oddalił powództwo uwzględniając podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Skarżący zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 118 k.c. poprzez jego niezastosowanie w zakresie przewidującym ogólny termin przedawnienia roszczeń do ustalonego w sprawie stanu faktycznego i przyjęcie, że roszczenie o opłaty za studia wyższe przedawnia się z upływem dwóch lat (art. 751 pkt 2 k.p.c.), względnie lat trzech (art. 118 k.c. dla roszczeń okresowych), podczas gdy do przedawnienia roszczenia o opłatę za studia w okresie przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2014 , póź. 1198), miał zastosowanie dziesięcioletni termin przewidziany w art. 118 k.c. W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 1.223,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny. Stan faktyczny jest niesporny. Przy czym nadto zaznaczyć trzeba, że wobec faktu, że przedmiotowa sprawa rozpoznawana była w postępowaniu uproszczonym, a Sąd Okręgowy nie prowadził postępowania dowodowego, zgodnie z dyspozycją art. 505¹³ § 2 k.p.c., uzasadnienie wyroku obejmować winno jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Wobec faktu, że nie jest rzeczą Sądu Odwoławczego powielanie wyводу Sąd I Instancji, którego argumentację Sąd Okręgowy w pełni podziela, w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do stanowiska apelacji.

U podstaw dochodzonego roszczenie leży umowa z dnia 30 września 2003 roku zawarta przez pozwaną z Wyższą Szkołą (...) (późniejszą (...)) w Ł., na mocy której uczelnia zobowiązała się do prowadzenia zajęć dydaktycznych i organizowania egzaminów, zaś pozwana zobowiązana była do wniesienia określonych opłat, w tym czesnego. Legitymacja do pobierania opłaty za zajęcia dydaktyczne w szkołach niepublicznych wynikała wówczas z art. 23 ust. 2 ustawy o szkolnictwie wyższym z dnia 12 września 1990 roku (Dz.U.1990.65.385). Przepisy tejsze ustawy ani akty wykonawcze nie regulowały stosunku prawnego nawiązanego między studentem z szkołą. Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zasad gospodarki finansowej uczelni z dnia 27 sierpnia 1991 r. (Dz.U. Nr 84, poz. 380) (zm. Dz.U. 2005 Nr 101, poz. 842, Dz.U. 1991 Nr 112, poz. 485) wydane na podstawie art. 30 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 65, poz. 385) powieliło jedynie ustawowy zapis, że do przychodów działalności dydaktycznej zalicza się w szczególności należności z tytułu opłat za zajęcia dydaktyczne. Dlatego też do oceny nawiązanego stosunku prawnego, stosownie zresztą do płynącego z umowy odesłania, sięgnąć należy przepisów kodeksu cywilnego.

Podzielić należy pogląd Sądu Rejonowego, że pozwana zawarła umowę o nauczanie, która należy do tzw. umów nienazwanych. Umowy nienazwane charakteryzują się tym, że ich przedmiotem jest świadczenie usług, przy czym umowa taka może dotyczyć dokonania jednej usługi, określonej liczby usług, bądź też dotyczyć stałego świadczenia usług określonego rodzaju. Ich stronami mogą być wszelkie podmioty prawa cywilnego, to jest osoby fizyczne, osoby prawne i jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną.

Na akceptację zasługuje stanowisko Sądu Rejonowego, gdzie jako podstawę prawną dla zdefiniowania opisywanego stosunku prawnego przyjmuje przepis art. 750 k.c., który z kolei odsyła do przepisów o zleceniu. W konsekwencji Sąd Rejonowy trafnie przyjmuje, że w realiach niniejszej sprawy nie miałyby zatem zastosowania terminy przewidziane w

powołanym art. 118 k.c., bowiem szczególnym przepisem dotyczącym roszczeń związanych z umowami nienazwanymi, w tym umową o nauczanie (studiowanie) byłby przepis art. 751 ust. 1 pkt 2 k.c., zgodnie z którym, z upływem lat dwóch przedawniają się roszczenia z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone. Tym samym za chybione należałoby uznać twierdzenie powoda o dziesięcioletnim terminie przedawnienia roszczenia.

Sąd Rejonowy swe rozważania czynił wielowątkowo. Zdaniem Sądu Okręgowego, w tym składzie, w sprawie nie mogą jednak być zastosowane przepisy znowelizowanej ustawy prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U.2012.572 j.t.), wprowadzonej ustawą z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy - Prawo

o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2014.1198).

W szczególności nie może mieć zastosowania norma intertemporalna zawarta w treści art. 32 przywołanej ustawy nowelizującej, że do tego rodzaju umów zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepis art. 160a ust. 7 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, kreującej trzyletni termin przedawnienia. Przypomnieć bowiem należy o normie intertemporalnej zawartej w przepisie art. 269 psw z dnia 27 lipca 2005r. (Dz. U.

z 2005 r., Nr 164, poz. 1365), że studenci przyjęci na studia przed dniem wejścia w życie ustawy wnoszą opłaty za zajęcia dydaktyczne na dotychczasowych zasadach do końca okresu studiów przewidzianego w programie studiów oraz, że umowy, o których mowa w art. 160 ust. 3, obowiązują od roku akademickiego 2006/2007. Stron nie łączyła zatem umowa zawarta na podstawie art. 160 ust. 3 psw i dlatego też nie można przyjąć, że strony łączyła samodzielnie uregulowana umowa nazwana o wynagrodzenie za studia, gdzie na podstawie art.118 k.c. znajdzie zastosowanie dziesięcioletni termin przedawnienia.

W konsekwencji za nieadekwatny dla niniejszej sprawy uznać należy przywoływany przez apelującego pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale

z dnia 21 października 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 67/15. Sąd Najwyższy w tej uchwale zajmował się bowiem przedawnieniem roszczenia o opłatę za studia, określoną w umowie zawartej na podstawie art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym w brzmieniu obowiązującym w dniu 1 października 2009 roku (Dz. U. z 2005 r., Nr 164, poz. 1365), w okresie przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2014 , poz. 1198).

Reasumując stwierdzić należy, że zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.